

Choszczeński Dzień bez Samochodu 2017

25.09.2017.

CHOSZCZNO. W miniony piątek już po raz szósty mieszkańcy naszej gminy wzięli udział w Choszczeńskim Dniu bez Samochodu. Tym razem ulicami miasta jechało prawie 250 rowerzystów, w tym także goście z Dolic, Krzęcina, Pełczyc, Recza, Suchania i Stargardu.

Trasa wszystkich poprzednich edycji Choszczeńskiego Dnia bez Samochodu najczęściej prowadziła ulicą Wolności, po czym wszyscy uczestnicy zjeżdżali na prowadzącą wokół jeziora Klukom Promenadę. Tym razem organizatorzy postanowili pokazać się całemu miastu, więc najpierw cała kolumna pojechała ulicą Stargardzką, potem powrót na ulicę Wolności, dalej do dworca PKP, ponownie Wolności i na koniec ulicą Władysława Jagiełły, na plażę miejską. – Trasa została mocno zmodyfikowana, ponieważ wjeżdżanie przy takiej frekwencji na Promenadę staje się niebezpieczne dla korzystających z niej spacerowiczów i biegaczy – mówią organizatorzy. My m.in. na choszczeńskim rondzie naliczyliśmy ponad 240 osób, czyli około 40 więcej niż w ubiegłym roku.

W kawalkadzie wypatrzyliśmy zarówno tych, którzy codziennie wsiadają na rower, jak i też osoby, które tylko w tym dniu decydują się na chwilę pedałowania. Członkowie stowarzyszenia Aktywne Choszczno na co dzień biegają w biegach ulicznych, na orientację lub maszerują z kijkami, a tu nie dało się przegapić zarządu choćby SYLWII TELATYŃSKIEJ, ALEKSANDRY PIERZAK, KATARZYNY SIEKACZ, KAMILA DZIETCZYKA czy MACIEJA SKWIRUTA (na zdjęciu powyżej). Na takim wydarzeniu nie mogło zabraknąć członków naszego Klubu Turystyki Rowerowej „Voyager”, a ciekawostką jest to, że z każdym rokiem przybywa uczestników przyjeżdżających z sąsiednich gmin. W piątek wypatrzyliśmy rowerzystów m.in. z Dolic, Krzęcina, Pełczyc, Recza, Suchania, a nawet Stargardu. – Nie, nie! Do Choszczna przyjechałam samochodem, a tu pożyczyłam rower od siostry – mówiła stargardzianka KATARZYNA TRACZ.

Niewątpliwą ciekawostką historii tej choszczeńskiej imprezy jest rodzina ŻUCHOWSKICH (na zdjęciu), która uczestniczy w tym wydarzeniu od pierwszej edycji. Tym razem też nie zawiedli i stawili się w komplecie. W imieniu organizatorów, szczególnie podziękowania kierujemy do naszych policjantów, którzy zadbali o bezpieczny przejazd kolumny. Wśród uczestników słychać było opinie, że czas już najwyższy na to, aby Choszczeński Dzień bez Samochodu zaczął wyjeżdżać poza granice miasta.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dzien_b_samochodu2017{/gallery}